

Sygn. akt IV Ka 385/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Lech Mużyło  |
| Sędziowie       | SO Marek Poddębniak (spr.)<br>SO Włodzimierz Przysłupski |
| Protokolant     | stażysta Antonina Kubienna                               |

przy udziale Bożeny Ławrowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2013 r.

sprawy **W. R. (R.)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego w Złotoryi i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 22 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII K 1084/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od T. S. 10,00 złotych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 60,00 złotych opłaty za II instancję, zaś w odniesieniu do apelacji prokuratora kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

**Sygn. akt IV Ka 385/13**

## UZASADNIENIE

W. R. oskarżony był o to, że w dniu 04 października 2010 roku w L. województwa (...) udaremnił wykonanie orzeczenia Sądu Rejonowego w Legnicy V Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. V GC 298/09 z dnia 25 lutego 2010 roku zasądającego T. S. kwotę 96.400,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2009 roku w ten sposób, że zbył składniki swojego majątku zagrożone zajęciem w postaci 35 posiadanych udziałów w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w Z. za kwotę 1.750,00 złotych bratu P. R., czym działał na szkodę T. S.,

### ***tj. o czyn z art. 300 § 2 kk***

Sąd Rejonowy w Legnicy wyrokiem z 22 kwietnia 2013 r. w sprawie VIII K 1084/12 uniewinnił oskarżonego W. R. od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się Prokurator Rejonowy w Złotorzy i oskarżyciel posiłkowy, zaskarżając go w całości.

Skarżący Prokurator wyrokowi Sądu I instancji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na wysunięciu przez Sąd niesłusznego poglądu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do przyjęcia, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn z art. 300 § 2 kk, podczas gdy pełna, bezstronna i wolna od błędów faktycznych i logicznych oraz zgodna z zasadami doświadczenia życiowego ocena dowodów, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonego T. S., świadków D. M., H. L. oraz P. R., dokumentacji z akt komorniczych, dokumentacji z akt Sądu Rejonowego w Legnicy V Wydział Gospodarczy oraz dokumentów Spółki (...) przemawia w sposób jednoznaczny za oceną, iż od dnia 29 września 2010 roku istniał stan zagrożenia zajęcia udziałów W. R. w Spółce (...) na rzecz długu wobec T. S., a zbywając udziały w dniu 04 października 2010 roku oskarżony działał umyślnie w celu udaremnienia orzeczenia Sądu, a zatem dopuścił się popełnienia czynu z art. 300 § 2 kk i powołując się na ten zarzut wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

W apelacji wniesionej w imieniu oskarżyciela posiłkowego, jego pełnomocnik wyrokowi sądu I instancji zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 kk poprzez uznanie, że działanie oskarżonego nie nosiło znamion umyślnego popełnienia przestępstwa udaremnienia wykonania orzeczenia sądu,
- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 424 § 1 kpk poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyny, dla jakiej nie dano wiary dowodom wskazującym na umyślne i celowe działanie oskarżonego,
- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 438 pkt 3 kpk poprzez uznanie za prawdziwy dokumentu umowy przedwstępnej zbycia udziałów z dnia 10 maja 2010 r., pomimo braku zachowania formy umowy – zawarcia jej z podpisami notarialnie poświadczonymi

i wskazując na te zarzuty, wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości.

Na rozprawie przed Sądem odwoławczym, Prokurator popierał pisemną apelację i zawarty w niej wniosek, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego popierał swoją apelację i zawarty w niej wniosek, obrońca oskarżonego wnosila o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje***

Obie apelacje nie były słuszne, a zawarty w nich wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie Sąd odwoławczy odniesie się do kwestii aktualnej sytuacji majątkowej oskarżonego, albowiem podnoszona ona była w obu apelacjach. Bez wątpienia sytuacja, w której dłużnik nie zaspokaja wierzyciela, jest ze wszech miar niepożądana. Sytuacja, w której nie jest dodatkowo możliwa egzekucja takiej należności (stwierdzonej prawomocnym wyrokiem sądu), jest jeszcze trudniejsza do zaakceptowania, gdyż wskazuje na bardzo poważną możliwość straty wierzyciela.

Jest oczywiste, że stan faktyczny, polegający na tym, że oskarżony pracuje faktycznie w zarządzie spółek przynoszących zysk, że używa on drogiego samochodu, że mieszka w dobrych warunkach i utrzymuje dzieci, nie mając przy tym praktycznie żadnych dochodów, co twierdzą w apelacjach oskarżyciele publiczny i posiłkowy, rodzic może podejrzewać, że oskarżony działa w celu pokrzywdzenia swoich wierzycieli. Okoliczność ta nie była jednak przedmiotem niniejszego postępowania i nie mogła mieć wpływu na ocenę zachowania oskarżonego w niniejszym postępowaniu, zważywszy na jego zakres. Jedyne ujawnione w trakcie niniejszego postępowania składnikiem majątku oskarżonego były więc wymienione w akcie oskarżenia udziały w spółce.

Bez znaczenia w niniejszej sprawie były także okoliczności dotyczące powstania długu oskarżonego, skoro stwierdzony jest on prawomocnym wyrokiem Sądu i fakt ten nie jest przez strony podważany. Nie budziło wreszcie żadnych wątpliwości, że oskarżony posiadał niespłacone należności wobec ZUS i Urzędu Skarbowego. Prawidłowe były także te ustalenia Sądu Rejonowego, które dotyczyły zbycia przez oskarżonego udziałów w Spółce (...) bratu, a także przekazania środków z tej transakcji na rzecz zadłużenia wynikającego ze zobowiązań wobec Skarbu Państwa.

Podkreślić należało, że Sąd Okręgowy nie podziela tych argumentów podniesionych w obu apelacjach, w których ich autorzy podkreślają, że skoro omawiany w niniejszym postępowaniu składnik majątku nie był przedmiotem egzekucji administracyjnej, to bez znaczenia dla oceny zachowania oskarżonego jest zarówno to, że faktycznie miał on zaległości na rzecz Skarbu Państwa, jak również to, że kwotę, którą uzyskał ze sprzedaży wskazanych wyżej udziałów, przeznaczył na spłatę należności na rzecz Skarbu Państwa.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 24.01.2013 r., w sprawie I KZP 22/12 stwierdzono, że z ochrony przewidzianej w art. 300 § 2 k.k. korzystają także inne zobowiązania, w tym należności na rzecz Skarbu Państwa. Zważywszy na zasady kolejności zaspokojenia wierzycieli wynikające z art. 1025 k.p.c., a także fakt, że egzekucja należności Skarbu Państwa faktycznie się toczyła już wcześniej (k. 95, 96, 97), to należności te bez wątpliwości wyprzedzały w kolejności zaspokojenie wierzytelności oskarżyciela posiłkowego.

W konsekwencji postawa oskarżonego, który dopuściłby do sytuacji zaspokojenia części wierzytelności oskarżyciela posiłkowego kosztem należności Skarbu Państwa, byłaby działaniem niezgodnym z porządkiem prawnym.

Przyjąć zatem należało, że działanie oskarżonego polegające na zbyciu udziałów w Spółce (...), a następnie na spłacie należności na rzecz Skarbu Państwa, nie mogło wyczerpać znamion zarzucanego oskarżonemu przestępstwa, albowiem zmierzało ono w istocie do zachowania zgodnego

z prawem. Tak też ocenić należało zamiar oskarżonego gdy chodzi o sprzedaż udziałów we wskazanej powyżej spółce.

W pierwszym rzędzie bowiem działanie oskarżonego zmierzające do ukrycia tego składnika majątku skierowane było przeciwko egzekucji administracyjnej i fakt przekazania całości należności pochodzącej z tej sprzedaży zmierzał do naprawienia takiej sytuacji. Podkreślić też należało, że Sąd Okręgowy nie tracił z pola widzenia niewłaściwego zachowania oskarżonego w trakcie egzekucji administracyjnej,

w tym zatajenia wobec prowadzącego tę egzekucję komornika skarbowego faktu posiadania udziałów w spółce (k. 599). Kwestia ta jednak wybiega także poza zakres niniejszego postępowania.

Trafnie także Sąd Rejonowy ocenił kwestię wartości transakcji. Biorąc pod uwagę to, że Spółka, której udziały oskarżony sprzedał, faktycznie nie działała, nie osiągała żadnych obrotów i, jak trafnie określił to Sąd Rejonowy, „istniała tylko na papierze”, jej wartość nie mogła w istotny sposób różnić się od wartości księgowej, a brak opinii biegłego co do jej wartości nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Z tych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 636§ 2 k.p.k.